KURJER WARSZAWSKI

D. 29. Grudnia.
ŚRODA.
ROK 1830.

№ 349.

WSPOMNIENIA.
Posłuchanie Posłów Polskich u Cesarza w Wiedniu 1575.

Dyktator mianował P. Alberta *Grzymałę* zastępcą Dyrektora Banku Polskiego, a PP. Józefa *Glińskiego* i Lud: *Kamieńskiego* b. Podpółkownika, zastępcami Referendarzy stanu. — Do wojska zaciągnęło się 11stu członków Izby Poselskiej.

ROZKAZ DZIENNY. D. 27 Grud: 1830.

Wraca do Pułku. Przeznaczony Rozkazem z d. 22 b. m. na Dowódcę Korpusu Żandarmerji Podpułkownik Konopka Alexan: do Pułku 1go Ułanów. *Przeznaczeni zostaią.* Z Pułku 2go Strzelców kon: Maior Sznajde Franc:, na Dowódcę Korpusu Żandarmerji. Adjutant polowy przy Jenerale Hra: Krukowieckim, Kapitan Baron Bertrand do pełnienia tychże obowiązków przy Kommissji Rządo: Wojny.— *Odkommenderowany zostaie.* W pomoc Jenerał Gubernatorowi M. S. Warszawy Dowódzca Pułku 2go piech: lin: Pułkownik Słupecki, który dla słabości zdrowia nie może pozostać przy pułku. W miejsce iego bierze tymczasowe dowództwo wspomnionego pułku, Podpułkownik Hiż z tegoż Pułku.

Jenerał Gubernator M. S. *Warszawy* ogłosił, ,,Stosownie do wezwania Kommissji Rzą: Wojny uwiadamiam Wojsko, że gdy organizacja Pułków iazdy, piechoty i artylerji, co do składu i ilości Officerów w zupełnym iest Komplecie, przeto zapisywanie Officerów które dotąd w Biórach tej Kommissji było utrzymywane, dziś ustaie. Ci więc z byłych Officerów którzy żadnego ieszcze nieodebrali przeznaczenia, iako i ci którzy dotąd niezapisali się, a w teraźniejszej potrzebie kraiu pragnęliby być czynnie użytemi, zgłosić się zechcą wprost do Regimentarzy Hra: *Małachowskiego* maiącego swój Sztab w Warszawie na Lesznie w domu Martyniego i do Sztabu Hr. *Sołtyka* przy moście na Pradze, od których dalsze otrzymaią przeznaczenia.

Rodacy! Swięta sprawa Ojczyzny, którą Bóg *Mieczysławów* do nowego życia powołał, iest sprawą każdego, komu tylko Niebo dało się zrodzić Polakiem, w kim Polskie serce bije i niewyrodna krew Polska ubiega. Kiedy głos Matki zwoływa dzieci na pomoc, nie ma tam ustroni, którejby głos ten niedosięgał, nie ma zacisza, w któremby zamilkł nieodbity, nie ma granic, co by go wstrzymać zdołały. Liczyły na to serca nieśmiertelnych bohaterów 29go List: gdy garstką rzucili się na zerwanie pęt żelżywych, na oswobodzenie gnębionej Ojczyzny; spodziewało się tego poniewierane Polskie rycerstwo, kiedy orężem waleczności, oręż rozpaczy podparło; w tej nadziei tysiące ochoczych w dniach kilku podniosły ramie obrończe i tego pewni byli wierni powstańcy narodu, kiedy w oczach Boga i Europy powstanie iego uchwałą Sejmu uświęcili. Dalej więc, bitni towarzysze broni, którzyście iuż w tej samej sprawie, z tem samem poświęceniem stawali; dalej szlachetna młodzi, która cnotą iuż przodków bogata, tyle ieszcze zamożną się czuiesz, abyś z ofiarą krwie własnej, na własnym koniu i umundurowaniem się, iak niegdyś Ojcowie twoi ku obronie wspólnej Ojczyzny przybiegła. Spieszcie się do mnie, do uformowania puł-

ku *Ochotników Krakusów*, czeka was w Lublinie w miejscu przeznaczonem do organizowania tegoż pułku, dawny Krakus z pod naczelgo dowództwa niegdyś Xcia *Józefa Poniatowskiego*, i na twierdzy zezwolenia dostojnego Dyktatora, powita was iako towarzysz tej samej chorągwi pod znamieniem *Wolnego Orła białego*. Wy! co was wszystkich mleko Polskiej piersi karmiło, Matka wasza was woła, wasze serca od dawna ią zrozumiały. Spieszcie ku niej ochoczo! tchnienia iej własnem tchnieniem ożywcie, siłę do siły przyłączcie. Powstanie do was; powstanie i błogosławić was będzie, ale niech każdy z was powie, że umrzeć dla niej iest gotów.— *Kazimierz Hr. Oborski* Pułkownik.

Walc teraz ulubiony, *Xięcia Rejchsztad*, na Pjanoforte, wyszedł w składzie muzyki J. *Klukowskiego*, cena zł: 1. — Małżonka Hra: *Ledóchowskiego* Posła, mieszkaiąca w Powi: Staszowskim, złożywszy znaczne ofiary, wydała odezwę do Obywatelek tegoż Powiatu, aby rozmaitemi dary wspierały Ojczyznę. Ta odezwa nader skutkowała; natychmiast zacne Polki poniosły składki tak w pieniądzach, iakoteż koniach i t. p. — Wczoraj w Redakcji Kurjera Warsz: malutka *Leosia* złożyła zł: 5, które iej dano na kupienie *lalki* w czasie Kolendy; oświadczyła że woli aby biedne dziatki żołnierskie miały posiłek, niż ona zabawkę! — Potwierdza się wieść że *Wielki Xiąże* przeieżdżaiąc teraz przez *Międzyrzec* wziął z kassy tamecznej 3,000 dukatów, które natychmiast odesłał przybywszy do *Brześcia*.— Teraźniejszy zastępca Ministra skarbu Hrabia *Jelski*, do przejrzenia Budżetu na rok przyszły, wezwał Posłów i Deput: *Morawskiego*, *Biernackiego*, *Swidzińskiego* i *Zwierkowskiego*. — Gdy Jenerał *Sierawski* tak długo cierpiący za szlachetne postępowanie, teraz przeieżdżał do *Zamościa*, obywatele witali go z radością oddaiąc hołd cnocie należny. — Mówią że 2 Siostry, Panny, zaciągaią się do *Krakusów*. — Spieguiący Akademików i donoszący tajnej policji o ich działaniach, *Juljan Rycharski*, został złapany pod *Łęczycą* przez *Maury: Radzimińskiego* byłego Officera Artyllerji i onegdaj dostawiony do Warszawy. — Magazyn A. *Dal Trozza* otrzymał świeżo znaczny transport różnych *Mapp*, pomiędzy któremi tak często teraz żądane Mappy Polski przez *Engelhardta* w 4ch sek: zachodnich Pruss przez *Gillego* w 13 sek:; znajduie się tamże również Mappa Francji i Holandji Paryzkiego wydania.

Obywatelka F. B. wydała odezwę do *Polek* aby utworzyły Pułk *Sarmatek*; obowiązkiem ich będzie nie walczyć, lecz opatrywać żołnierzy bielizną i żywnością, ratować ranionych i wstrzymywać (broń Boże) trwożliwych. Ubiór *Sarmatki* ma się składać z sukni amarantowej, płaszcza białego, na głowie konfederatka a przy boku para pistoletów. Jeden oddział tego Pułku niosący żywność będzie konny, 2gi z bielizną w powozach, a 3ci pieszy. — Słychać że najuciążliwsze podatki to iest: liweronkowy i konsumpcyjny będą zmienione. — Wczoraj w Teatrze Naro: z niezmiernemi oklaskami przyięto nowy woienny Mazur z muzyką Kar: *Kurpińskiego* a słowami Andrz: *Słowaczyńskiego*. — W Sali przy Kawiarni w pałacu *Chodkiewiczowskim*, od dnia dzisiejszego za wejście od osoby płacić się będzie złoty 1, na dochód Żon i Dzieci tych żołnierzy, którzy teraz spiesząc do wojska, zostawili swe rodziny bez sposobu do życia. — D. 24 b. m. złożono w Banku drugie 100,000 zł. przez Kon: Hra: *Zamojskiego* dla nowo tworzącego się 5go pułku Ułanów. Żona Weterana *Wiatrowskiego*, w Wilją Bo-

żego Narodze: porodziła 3ch Synów! wszyscy żyią. Ta Niewiasta iest biedna, mieszka na *Nowolipiu* Nr 1242.

(Ar: nad:) Wczoraj rano znalazłem na mieszkaniu moiem przylepioną kartkę z napisem że należałem do *Szpiegów*, i że żadnem tłumaczeniem się od tego nie będę uwolniony, chyba złożę zł: 10,000 na ofiarę, bo inaczej kulą w łeb wezmę. Co do ofiary, iuż się z tej uiściłem a co do zarzutu o Szpiegostwo, odwołuie się do całej Publiczności, czyli to iest podobnem do mnie, czy znajduię się na liście szpiegów, albo czyli cień nawet tego obrzydłego rzemiosła, może być do mnie zastósowanym, i owszem wzywam tego oszczercę, aby mnie chciał przekonać, a w tenczas sam oddam się po ukaranie. *Brinken Deputowany.*

(Art. nadeł) W Niedziele dano w Teatrze Narodow: Traiedją *Żołkiewski pod Cecorą*, przez Jgna: *Humnickiego* napisaną. Publiczność zgromadziła się licznie i wszystkie miejsca były przepełnione. Zapał był wielki i Młodzież szukała Autora, którego rzęsistemi oklaskami okryła. Słuszna to i iedyna nagroda patryotycznego Poety, bo obejrzawszy się na czasy w których ta sztuka była pisana, nie można się dosyć wydziwić śmiałości Autora, który pogromcę Moskwy w tak pięknych kolorach scenie ojczystej przedstawił, a tym sposobem uiawnił nieiako swój sposób myślenia i pole do wszelkich widoków pod zeszłym rządem raz na zawsze sobie zagrodził. Życzeniem iest aby to dzieło wkrótce powtorzonem było, a zarazem aby się ziściły święte *Woronicza* wyrazy:

Koście spruchniałe powstańcie z mogiły,
Przywdziejcie ciało, i ducha, i siły.

Ważne uwiadomienie dla maiących kwoty w Towarzystwie Oszczędności.— Częste w tych cazsach daią się słyszeć użalania osób odbieraiących fundusze swoie z Towarzystwa oszczędności, iuż nie tylko na małą korzyść, ale nawet na stratę w samym kapitale Towarzystwa powierzonym. Mniej obeznani z przeznaczeniem tego Towarzystwa, przypisuią doznaną stratę winie Deputacji funduszami Towarzystwa zarządzaiącej; chociaż dla każdego znaiącego organizacją i przeznaczenie tego Towarzystwa przyczyna tego iest widoczną. Zaraz 1szy artykuł aktu zawiązania Towarzystwa z d. 7 Grudnia 1827 r. przez Rząd potwierdzonego, postanowił iż iedynym celem Towarzystwa będzie, przyjmować fundusze na oszczędność przeznaczone, i za uzbierane kwoty zakupywać Listy zastawne lub inne papiery kraiowe. Artykuł zaś 31 zastrzegł, iż oddaną będzie występuiącemu z Towarzystwa summa, iaka na niego przypada z diwidendy po dzień 1szy miesiąca w którym występuie a to w takich papierach na iakich kupno fundusze iego zostały obrócone. Nie potrzeba innego objaśnienia, po odczytaniu tych przepisów od których Deputacja Towarzystwa oszczęd: odstępować nie iest władną, aby się przekonać że ktokolwiek złożył fundusze swoie w tenczas, kiedy Listy zast: wysoko stały; a następnie odbiera ie w tenczas, gdy wartość Listów zast: o 20 od 100 spadła, w tym samym stosunku zmniejszenia kapitału swoiego doznać musi. Nie iest to winą Towarzystwa a tem mniej osób funduszami zarządzaiąch, ale skutkiem okoliczności, zarówno dotykaiących wszystkie spekulacje w papierach publicz: Zresztą od podobnej straty każdy ochronić się może, przez cierpliwe oczekiwanie chwil spokojniejszych, które Listom zasta: tak trwałe zabezpieczenie maiącym, dawniejszą wartość przywrócą; tem bardziej, że obok iednostajności procentów od Listów zast: pobieranych, fundusze Towarzystwu oszczę: powierzone, za-

wsze w równym stosunku się pomnażaią.— *Karol Hoffmann.*

Dziś rano ciepła stopni 2.

DONIESIENIA.

W ostatnich dniach z. m. zginęły 2 LISTY ZASTAWNE pod Nr 100,701, i 100,702, każdy po 1,000 zł: wraz z 10ciu Kuponami do każdego Listu, uprasza się przeto tego, któryby ie znalazł, lub o nich miał wiadomość, aby raczył się zgłosić do W. Gepparta na Tłómackiem pod Nr 600,gdzie procz wdzięczności odbierze stósowną nagrodę, a żadnej z nich korzyści nie osiągnie, gdyż stósowne do tego przedsięwzięto kroki.

Zgubioną została TABAKIERKA srebrna, staroświecka, czworograniasta, używana. Łaskawy znalazca, niech raczy oddać do Pana Kelcha Złotnika nd Krakowskie Przedmieście na rogu Trębackiej ulicy, za zapłaceniem wartości srebra.

Podaie się do wiadomości, iż w Hotelu Drezdeńskiem Nr 556 ulica Długa znajduią się na sprzedanie świeże MARYNATY iako to: Łosoś wędzony, marynowany i świeży, Minogi marynowane, za pomierną cenę.

Pewna Dama z Prowincji maiąc Summę 6,000 złp: zasądzone i do odebrania najdalej za miesiąc, gdy wymaga potrzeba nagłego wyiechania, chce ustąpić z korzyścią. Chcący nabyć ma się udać na ulicę Królewską Nr 1067 na dole po lewej stronie.

Do Handlu Korzennego i Win przy ulicy Długiej pod Nr 489 potrzebny iest TERMINATOR z dobrych Rodziców, ażeby umiał dobrze pisać i czytać i posiadał początki Rachunkowości.

Wezwanie. — Podpisany Reient iako pełnomocnik Sądowy nieobecnych Sukcessorów ś. p. niegdy JW. Józefa Nowickiego Jenerała Brygady Wojsk Polskich i Sekretarza Jeneralnego w Kommissji Rządowej Wojny powziąwszy wiadomość z papierów przy spisie Jnwentarza pozostałości po tymże Jenerale przejrzanych, iż niektóre Osoby z Bibljoteki iego, Dzieła i Książki do czytania wzięły niemniej Pieniędzy w gotowiznie od niego pożyczały wzywa ich niniejszem powtórnie, aby tak wzięte przez siebie Dzieła i Książki, iako też pożyczone Pieniądze natychmiast na ręce W. Michała Skopowskiego Audytora Dywizji Wojsk Polskich w domu Mikulskiego przy ulicy Bielańskiej i Senatorskiej mieszkaiącego zwrócili, gdyż w przeciwnym razie zaraz po zakończeniu spisu Jnwentarza, imiennie drogą Sądową do zwrotu takowych pociągnięci będą. —

Cesław Kowalawski R. K. Z. W. M.

Dnia 30 Grudnia 1830 roku o godzinie 12 w południe, w Warszawie przy ulicy Podwale w domu pod Nr 513 w moc prawnego zaięcia przez publiczną Licytącją sprzedawanemi będą następuiące ruchomości iako to: Biórko, Szafa, Komoda, Kanapa, Krzesła, Łóżka. Lustra, i inne za gotową zapłatą.

Onufry Zaborowski K. T. C. W. M.

Ponieważ w obecnem położeniu w Stolicy naszej; osoby uczęszczaiące dawniej do Kąpieli parowej, teraz dla licznych zapewne zatrudnień i ten dyetalny środek innym sprawom Ojczystym poświęcaią; mam honor zatem uwiadomić Szanowną Publiczność, iż Łaznia moia otwartą będzie tylko we Srody i Soboty każdego tygodnia, chociażby nawet w te dni uroczystości przypadały.— *Seeligmann.*

Do Handlu Korzeni i Win pod firmą M. Kirków przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 416 na przeciw XX. Karmelitów nadszedł świeży transport POMARAŃCZY i KASZTANÓW w najlepszym gatunku, tych ostatnich funt przedaie się po gr: 27-

Ktoby sobie życzył ulokować 15 lub 18,000 złp: na Dom murowany w środku miasta położony, raczy się zgłosić pod Nr 133 na Dunaju na 2 piętro.

KONIA gniadego wierzchowego, anglezowanego, rosłego, lat 8 maiącego, z Siodłem używanem roboty Gepparta i Munsztukiem wzięty. Wzywa się przywłaściciela cudzej własności, na teraz z pobytu niewiadomego, aby tegoż Konia niezwłocznie odesłał, w przeciwnym razie wyśledzony i zmuszony do tego zostanie. Koń ten bez żadnej odmiany łatwy iest do poznania, po wytartym znacznie ogonie i po tem że traciwszy go w przednie nogi, wyciąga ię na przód. Ktoby dał o nim wiadomość do Murgrabiego Banku, otrzyma nagrodę.

☞ Zginął PUDEL biały bez odmiany, blisko roku maiący, na nogach i mordzie podcięty; Sumienny znalazca oddać go raczy do domu Kiślańskiego pod Nr 637 przy ulicy Trębackiej, za co otrzyma nagrody zł: 20.

Dnia 24 b. m. w południe zgineła SUCZKA z gatunku Szpiców, maiąca kwartał, cała biała, na prawe oko słaba. Łaskawy znalazca raczy oddać do Pałacu Biskupa Krakowskiego na drugie piętro za nagrodą zł: 10.

TEATR NARODOWY. Jutro *Żołkiewski.*